SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

BIULETYN

Z 2. posiedzenia
Rady Ochrony Pracy (XI kad.)
w dniu 11 lutego 2020 r.

Biuletyn z posiedzenia

Rady Ochrony Pracy (nr 2 XI kad.)

11 lutego 2020 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem posła **Janusza Śniadka (PiS)**, przewodniczącego Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie narastających zagrożeń dla zdrowia pracowników z tytułu substancji rakotwórczych, mutagennych i endokrynnie aktywnych,

– wysłuchanie informacji przygotowanej przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz Państwową Inspekcję Pracy: „Prewencja zagrożeń bezpieczeństwa i zdrowia w gospodarstwach rolnych osób ubezpieczonych w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”,

– sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Wiesław Łyszczek** główny inspektor pracy wraz ze współpracownikami oraz **Aleksandra Hadzik** prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięła pracownica Kancelarii Sejmu **Ewa Mierosławska** – z sekretariatu Rady Ochrony Pracy w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Witam głównego inspektora pracy pana Wiesława Łyszczka wraz ze współpracownikami oraz prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego panią Aleksandrę Hadzik wraz ze współpracownikami. Witam zaproszonych gości. Witam wszystkich państwa.

Przed przystąpieniem do realizacji porządku dziennego, musimy dopełnić ostatniej już ceremonii wręczenia panu Dariuszowi Trzcionce aktu powołania w skład Rady Ochrony Pracy XI kadencji. *Wicemarszałek Sejmu Ryszard Terlecki wręcza panu Dariuszowi Trzcionce akt powołania w skład Rady Ochrony Pracy XI kadencji.*

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia obejmuje: pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie narastających zagrożeń dla zdrowia pracowników z tytułu substancji rakotwórczych, mutagennych i endokrynnie aktywnych, pkt 2 – „Prewencja zagrożeń bezpieczeństwa i zdrowia w gospodarstwach rolnych osób ubezpieczonych w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego”– materiał przygotowany przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz Państwową Inspekcję Pracy, pkt 3 – sprawy bieżące.

Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny posiedzenia.

Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. Przechodzimy do rozpatrzenia punktu pierwszego – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie narastających zagrożeń dla zdrowia pracowników z tytułu substancji rakotwórczych, mutagennych i endokrynnie aktywnych.

Proszę przewodniczącą Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy panią prof. Danutę Koradecką o przedstawienie projektu stanowiska.

Przewodnicząca Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy Danuta Koradecka:

Na wczorajszym posiedzeniu Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy wypracowaliśmy projekt stanowiska w sprawie narastających zagrożeń dla zdrowia pracowników z tytułu substancji rakotwórczych, mutagennych i endokrynnie aktywnych. Chciałabym podziękować wszystkim uczestnikom wczorajszego spotkania za pracę nad zredagowaniem projektu. Oto proponowane brzmienie stanowiska:

„Rada Ochrony Pracy na posiedzeniu 21 stycznia 2020 r. omówiła problematykę związaną z narastającym zagrożeniem związanym z występowaniem substancji rakotwórczych lub mutagennych oraz endokrynnie aktywnych w środowisku pracy. Podstawę dyskusji stanowiły materiały przygotowane przez Główny Inspektorat Pracy oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Zagrożenia dla zdrowia pracowników, generowane przez substancje rakotwórcze, mutagenne lub endokrynnie aktywne narastają, stają się w skali świata coraz poważniejszym problemem. Jak podaje Międzynarodowa Organizacja Pracy, każdego roku z powodu chorób nowotworowych, związanych z narażeniem zawodowym na substancje rakotwórcze, umiera na świecie 666 tys. osób. W Unii Europejskiej, gdzie produkowanych jest ok. 350 mln ton substancji chemicznych (w tym ok. 10% substancji rakotwórczych i mutagennych) corocznie stwierdza się ponad 106 tys. przypadków zgonów spowodowanych zawodowymi chorobami nowotworowymi (dwadzieścia razy więcej niż zgonów spowodowanych wypadkami przy pracy).

W związku z tym ograniczenie oddziaływania substancji rakotwórczych i mutagennych w środowisku pracy i życia stało się priorytetem Komisji Europejskiej powszechnie akceptowanym w krajach członkowskich.

W Polsce powołana została przy CIOP-PIB przez Prezesa Rady Ministrów Międzyresortowa Komisja ds. Najwyższych Dopuszczalnych Stężeń i Natężeń Czynników Szkodliwych dla Zdrowia w Środowisku. Ustala ona na podstawie dokumentacji naukowych dopuszczalne wartości stężeń w powietrzu na stanowiskach pracy dla szkodliwych związków chemicznych na poziomie bezpiecznym dla zdrowia pracownika i jego przyszłych pokoleń. Implementacja znacznie obniżonych obecnie w UE wartości dopuszczalnych w środowisku pracy stanowi niekiedy bardzo duże obciążenie finansowe dla przedsiębiorstw, gdyż wymaga od nich specjalnych systemów ochrony lub wręcz zmiany technologii. Międzyresortowa Komisja ds. NDS i NDN przekazuje więc z wyprzedzeniem, także na stronie internetowej, informacje o planowanych zmianach w tym zakresie i o zasadach stosownej prewencji.

W 2019 r. w ramach kampanii Europejskiej Agencji Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy eksperci CIOP-PIB upowszechniali tę wiedzę na terenie całego kraju wśród pracowników kontroli i nadzoru nad warunkami pracy oraz służb medycyny pracy, a także przedsiębiorstw. Z przedstawionych Radzie informacji wynika jednak, że w Polsce zagadnienia związane z czynnikami rakotwórczymi/mutagennymi są nadal mało znane wśród pracodawców i pracowników. Odnośnie do ekspozycji na endokrynnie aktywny bisfenol A, występujący w papierze termoczułym, stosowanym w kasach fiskalnych oraz w wyrobach medycznych dla niemowląt i niektórych opakowaniach, istnieją trudności w pozyskiwaniu od producentów danych o jego zawartości w produkowanych przez nich produktach.

Z kontroli przeprowadzonych w 2019 r. przez Państwową Inspekcję Pracy wynika, że przedsiębiorstwa w niewystarczającym stopniu znają uregulowania prawne związane z tymi czynnikami. Brak definicji pojęć „narażenie” i „kontakt” w obowiązujących aktach prawnych stwarza pracodawcom trudności we właściwym prowadzeniu rejestru prac, związanych z oddziaływaniem substancji rakotwórczych i mutagennych. Wyniki kontroli wykazały, że co trzeci kontrolowany podmiot nie prowadził takiego rejestru. Potwierdza to także fakt nieuwzględnienia przez 41% z nich w ocenie ryzyka zawodowego zagrożeń czynnikami rakotwórczymi i mutagennymi oraz konieczności podjęcia stosownych środków profilaktycznych. Ponadto co czwarty pracownik w kontrolowanych zakładach nie otrzymał w szkoleniach bhp informacji o zagadnieniach związanych z zagrożeniem czynnikami rakotwórczymi lub mutagennymi. W 28% kontrolowanych

zakładów stwierdzono brak pomiarów czynników o działaniu rakotwórczym/mutagennym w środowisku pracy. Kontrole wykazały, że również lekarze medycyny pracy świadczący opiekę w przedsiębiorstwach nie posiadali aktualnej informacji o poziomie narażenia pracowników na te czynniki.

Na podstawie przedstawionych materiałów i dyskusji na posiedzeniu, Rada Ochrony Pracy, z uwagi na konieczność ograniczenia narażenia na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym, mutagennym oraz substancje endokrynnie aktywne, zaleca podjęcie następujących działań:

1. Ustalanie lub weryfikacja wartości NDS dla substancji rakotwórczych, mutagennych i endokrynnie aktywnych stosowanych lub produkowanych przez krajowe przedsiębiorstwa oraz opracowywanie metod oznaczania tych substancji w powietrzu na stanowiskach pracy.

2. Prowadzenie przez Państwową Inspekcję Sanitarną i Państwową Inspekcję Pracy kontroli ukierunkowanych na wszystkie substancje rakotwórcze lub mutagenne ujęte w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady (CLP) oraz procesy określone rozporządzeniem Ministra Zdrowia ze szczególnym uwzględnieniem nowych substancji i procesów wprowadzonych do wykazów przez dyrektywy UE zmieniające dyrektywę 2004/37/UE oraz ze zwróceniem uwagi na rzetelność składanych przez zakłady pracy informacji o narażeniu na te substancje.

3. Przeprowadzenie kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej i Państwowej Inspekcji Pracy w zakładach stosujących/produkujących substancje endokrynnie aktywne pod kątem dostosowania się pracodawców do rozporządzeń/dyrektyw (2018/2005, 1223/2009, 321/2011, 836/2012, 2016/2235, 2016/217) wprowadzających ograniczenia w ich stosowaniu (z uwzględnieniem narażenia na bisfenol A i jego zawartość w papierze termoczułym stosowanym w kasach fiskalnych).

4. Uwzględnienie w programie prac Polskiej Izby Handlu i UOKiK kontroli stosowania substancji rakotwórczych, mutagennych lub endokrynnie aktywnych w wyrobach medycznych (w tym przeznaczonych dla niemowląt), opakowaniach żywności oraz w papierze termoczułym stosowanym w kasach fiskalnych pod kątem spełnienia wymagań rozporządzeń UE dotyczących ograniczeń ekspozycji na te czynniki.

5. Wzmocnienie współpracy służb medycyny pracy oraz służb bezpieczeństwa i higieny pracy w celu zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników narażonych na działanie czynników rakotwórczych, mutagennych oraz endokrynnie aktywnych w środowisku pracy.

6. Podejmowanie przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych działań w zakresie prewencji chorób wynikających z zawodowego narażenia na czynniki rakotwórcze, mutagenne oraz endokrynnie aktywne.

7. Wprowadzenie definicji pojęć „praca w kontakcie" oraz „praca w narażeniu" do rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy".

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję za przedstawienie projektu stanowiska.

Czy są uwagi do proponowanego stanowiska? Nie widzę zgłoszeń.

Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu proponowanym przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy? (27) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0)

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie narastających zagrożeń dla zdrowia pracowników z tytułu substancji rakotwórczych, mutagennych i endokrynnie aktywnych.

Przechodzimy do rozpatrzenia punktu drugiego porządku dziennego – „Prewencja zagrożeń bezpieczeństwa i zdrowia w gospodarstwach rolnych osób ubezpieczonych w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Rolniczego". Materiał został przygotowany przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego oraz Państwową Inspekcję Pracy.

Proszę o zabranie głosu prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego panią Aleksandrę Hadzik.

Prezes Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Aleksandra Hadzik:

Rozpocznę od statystyki wypadków przy pracy, bo to najwięcej mówi o działalności w zakresie bezpieczeństwa pracy rolników. Jak widać na pierwszym slajdzie, w 2019 r. zgłoszono ponad 13 tys. wypadków. To o ponad 10% mniej niż w 2018 r. Natomiast od 2010 r. to ponad 48% mniej. a od 1993 r., czyli od początku działalności prewencyjnej Kasy, to prawie o 80% mniej. W związku ze spadkiem liczby wypadków zmniejsza się również liczba wypłat jednorazowych odszkodowań. W 2019 r. wypłacono ich o ponad 13% mniej niż w 2018 r. Od 2010 r. – to spadek o prawie 40%. I oczywiście, spada także wskaźnik wypadkowości, czyli liczba wypadków na 1 tys. ubezpieczonych. W 2019 r. ten wskaźnik wyniósł 8,5, w 2010 r. – prawie 11.

Kolejny slajd przedstawia strukturę wypadków w 2019 r. Ta struktura od kilku lat nie zmienia się. Największą grupę wypadków w rolnictwie stanowią – szeroko rozumiane – upadki osób. W 2019 r. ponad 48% wypadków to właśnie upadki osób. Druga grupa wypadków – to pochwycenie lub uderzenie przez ruchome części maszyn i urządzeń. Trzecia grupa obejmuje uderzenia, przygniecenia lub pogryzienie przez zwierzęta. Uwzględniając powyższe grupy wypadkowe każdy rok dedykujemy innej grupie. Obecny rok poświęcamy wypadkom z udziałem zwierząt gospodarskich.

Inne grupy wypadkowe to np. upadek przedmiotów, zetknięcia z ostrymi narzędziami ręcznymi, z ostrymi przedmiotami, uderzenia, przygniecenia przez materiały, przedmioty transportowe, mechaniczne, ręczne, także przejechanie, uderzenie, czy pochwycenie przez środek transportu w ruchu.

Spada również liczba wypadków śmiertelnych, mimo to nie jest dla nas zadowalająca. Myślę, że tutaj żadna liczba nie będzie satysfakcjonująca. Stąd strategia „Wizja zero", o której powiem więcej w dalszym ciągu swojego wystąpienia. W 2019 r. odnotowaliśmy 57 wypadków śmiertelnych. To o ponad 29% mniej niż w 2018 r. W 2018 r. doszło do 81 wypadków śmiertelnych, natomiast w 2017 r. odnotowano 69 wypadków śmiertelnych.

Jeżeli chodzi o strukturę wypadków śmiertelnych według grup zdarzeń, to najczęstszą przyczyną było przejechanie, uderzenie czy pochwycenie przez środek transportu oraz upadek przedmiotów – ponad 20% zdarzeń. Inne – to te, które wcześniej wymieniałam, czyli uderzenie, przygniecenie przez zwierzęta, pochwycenie czy uderzenie przez ruchome części maszyn i urządzeń, upadek osób. Struktura wypadków śmiertelnych jest nieco inna, bo przede wszystkim są to przejechania, uderzenia czy wypadki z udziałem środków transportu.

Najczęstsze przyczyny wypadków przy pracy w 2019 r. to zły stan nawierzchni (nierówne, śliskie, grząskie) – ponad 13%, nieużywanie odpowiedniego obuwia roboczego – ponad 7%, niewłaściwe operowanie kończynami w strefie zagrożenia – ponad 6%, narowistość i agresja zwierząt, niewynikająca z ich fizjologii – ponad 5%, niewłaściwy sposób obsługi zwierząt, w tym niezachowanie szczególnej ostrożności przy obsłudze zwierząt niebezpiecznych – ponad 5%, niewłaściwe uchwycenie, trzymanie narzędzi, środków i przedmiotów pracy – blisko 5%, niedostateczna koncentracja uwagi na wykonywanej czynności – ponad 4%, wady konstrukcyjne budynków, schodów i stanowisk dla zwierząt, niezabezpieczone otwory zrzutowe i kanały gnojowe, progi w otworach drzwiowych, różnice poziomów nawierzchni – ponad 3%, nieprawidłowy sposób wchodzenia i schodzenia z maszyn rolniczych, przyczep, wozów – blisko 3%.

Jeżeli chodzi o choroby zawodowe, które zakończyły się wypłatą jednorazowego odszkodowania w latach 2010 – 2019, to ich liczba zwiększa się od 2010 r. Liczba chorób zakaźnych w ciągu 10 lat wzrasta prawie dwukrotnie. Na slajdzie przedstawiono strukturę tych chorób. W ostatnim czasie wśród rolników odnotowujemy przede wszystkim boreliozę. Liczba zachorowań wzrosła z 10 tys. w 2010 r. do ponad 20 tys. w 2019 r. To obecnie nasza główna bolączka. Podejmujemy szereg akcji związanych z tą chorobą. Poprzez Fundusz Składkowy podjęliśmy działania aktywizujące rolników. Staramy się ich uczyć jak zapobiegać tej chorobie, w jaki sposób chronić się, co robić gdy dojdzie do zakażenia.

Nasze działania wynikają z ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Art 63 tej ustawy stwierdza, iż Kasa prowadzi działalność na rzecz zapobiegania wypadkom przy pracy rolniczej i chorobom zawodowym, obejmującą w szczególności: analizowanie przyczyn wypadków tych wypadków i chorób, prowadzenie nieodpłatnych szkoleń i instruktażu dla ubezpieczonych w zakresie zasad ochrony życia i zdrowia w gospodarstwie rolnym oraz postępowania w razie wypadku przy pracy rolniczej, upowszechnianie wśród ubezpieczonych wiedzy o zagrożeniach wypadkami przy pracy rolniczej i rolniczymi chorobami zawodowymi, a także znajomości zasad ochrony życia i zdrowia w gospodarstwie rolnym oraz zasad postępowania w razie wypadku. Jesteśmy autorami publikacji na temat zasad postępowania w razie wypadku.

Ponadto Kasa ma możliwość występowania w postępowaniu regresowym. Jeżeli przyczyną wypadku przy pracy rolniczej albo rolniczej choroby zawodowej jest wadliwość środka stosowanego przy pracy, czy też nieprawidłowość świadczonej usługi, za którą odpowiedzialność cywilną ponosi osoba niebędąca poszkodowanym lub rolnikiem, prezes Kasy może dochodzić od tej osoby zwrotu wydatków ponoszonych na świadczenia z ubezpieczenia z tytułu wypadku przy pracy lub choroby zawodowej.

Kasa wykorzystuje różne formy działań. Szkolenia, spotkania i pogadanki, konkursy z zakresu wiedzy o bhp w gospodarstwie rolnym – w tym nasz sztandarowy konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne" oraz konkurs plastyczny dla dzieci – pokazy bezpiecznej pracy – w tym zakresie współpracujemy z wieloma instytucjami, w tym z Państwową Inspekcją Pracy. Jestem dumna z tej współpracy – konkursy, olimpiady dla dzieci, materiały popularyzatorskie na stoiskach informacyjnych, przeglądy gospodarstw i prac polowych. W tym miejscu chciałabym zaznaczyć, że konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne" to w zasadzie nie do końca konkurs. Komisja składająca się z wielu osób – fachowców w dziedzinie bezpieczeństwa – odwiedza te gospodarstwa i również uczy w jaki sposób i co rolnicy powinni zmienić, aby ich praca była bezpieczniejsza.

Staramy się także popularyzować zasady bhp przez: środki masowego przekazu, prasę, radio, telewizję, portale internetowe i społecznościowe, udział w konferencjach i spotkaniach, indywidualne instruktaże, współpracę ze Strażą Pożarną i rożnego rodzaju pokazy.

Odbiorcami działań prewencyjnych KRUS są rolnicy i członkowie ich rodzin, uczniowie szkół wiejskich i szkół o profilu rolniczym oraz osoby związane ze środowiskiem wiejskim, czyli np. sołtysi, przedstawiciele samorządów, związków i organizacji rolniczych, nauczyciele, członkowie ochotniczej straży pożarnej i kół gospodyń wiejskich.

Partnerami uczestniczącymi w realizacji naszych działań prewencyjnych są instytucje państwowe, organizacje pozarządowe i społeczne, uczelnie, instytucje naukowe, a także producenci i dystrybutorzy środków do produkcji rolniczej – maszyn czy urządzeń.

W 2019 r. oddziały regionalne i placówki terenowe KRUS przeprowadziły:

– ponad 4,5 tys. szkoleń, spotkań pogadanek, w których uczestniczyło ponad 167 tys. osób,

– ponad 4,6 tys. konkursów wiedzy o bhp w gospodarstwie rolnym (w tym olimpiady dla uczniów i konkursy dla dzieci), w których wzięło udział ponad 163 tys. osób.

W ostatniej edycji konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne" wzięło udział 1168 gospodarstw rolnych. Przeprowadziliśmy ponad 2,5 tys. pokazów bezpiecznej pracy, w których uczestniczyło ponad 80 tys. osób. Ponadto w ponad 13 tys. gospodarstw dokonaliśmy przeglądów prac polowych.

Jeżeli chodzi o działania na rzecz upowszechniania wiedzy, to zorganizowaliśmy 286 wystaw, ponad 1 tys. różnego rodzaju stoisk informacyjnych w czasie imprez rolniczych, na które docieramy za pośrednictwem naszych oddziałów regionalnych i placówek terenowych. Wydajemy również materiały popularyzatorskie i publikacje dotyczące omawianych kwestii.

Na slajdach przedstawiono kilka fotografii dokumentujących działania prewencyjne KRUS. Chciałabym zwrócić uwagę na zdjęcie przedstawiające „Krusikowo". To pomysł Oddziału Regionalnego KRUS w Kielcach. Pracownicy przebierają się za pszczółki i trzmiele i w formie wierszowanej opowiadają dzieciom o zasadach bezpiecznej pracy w gospodarstwie. Mogę przytoczyć jeden z wierszyków, który zapadł mi w pamięć: „Ostry nóż, to nie zabawka/Do zabawy jest huśtawka". Myślę, że warto upowszechnić tę formę.

Celem naszego sztandarowego konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne" jest upowszechnianie zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwie rolnym, a także propagowanie dobrych praktyk związanych z bezpieczeństwem i higieną pracy na terenach wiejskich. Patronat honorowy sprawuje prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Andrzej Duda. W ubiegłym roku finaliści wojewódzkich etapów konkursu wraz z rodzinami zostało przyjętych przez prezydenta w Belwederze. Otrzymali listy gratulacyjne i podziękowania. Było to wielkie wydarzenie dla nas wszystkich.

Jak powiedziałam wcześniej, nie byłoby tego sukcesu bez współpracy KRUS z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Państwową Inspekcją Pracy, Agencją Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa i innymi instytucjami, które nas wspomagają.

Gala podsumowująca konkurs odbywa się podczas Międzynarodowej Wystawy Rolniczej AGRO SHOW w Bednarach. Taka gala odbyła się również we wrześniu 2019 r.

Drugi ważny dla nas konkurs – to Ogólnopolski Konkurs Plastyczny dla Dzieci „Bezpiecznie na wsi". W ubiegłym roku jego hasło brzmiało: „Maszyna pracuje a dziecko obserwuje". Konkurs rokrocznie cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W ub.r. wpłynęło ponad 50 tys. prac. W tym roku hasłem konkursu jest „Bezpiecznie na wsi. Nie ryzykujesz, gdy zwierzęta znasz i szanujesz". Zatem zajmujemy się grupą wypadków z udziałem zwierząt. Honorowy patronat sprawuje minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Krzysztof Ardanowski. Na slajdach przedstawiono zdjęcia z uroczystego podsumowania konkursu, które odbyło się w czerwcu 2019 r. w Centralnej Bibliotece Rolniczej w Warszawie.

Co roku prezes Kasy ogłasza konkurs „W rolnictwie można pracować bezpieczniej" na publikacje poświęcone bezpieczeństwu pracy rolników. Jego adresatami są dziennikarze i osoby publikujące w środkach masowego przekazu. Została ogłoszona kolejna edycja konkursu. W ubiegłorocznej edycji uczestniczyło 25 publicystów, którzy zgłosili 95 publikacji w trzech konkursowych kategoriach: artykuły prasowe i publikacje internetowe, audycje radiowe i audycje telewizyjne.

2019 r. był poświęcony – jak już mówiłam – wypadkom związanym z upadkiem osób – stąd hasło „Upadek to nie przypadek" – oraz pochwyceniem przez ruchome części maszyn i urządzeń – stąd hasło „Nie daj się wkręcić".

Na slajdzie zaprezentowano przykłady materiałów popularyzujących bezpieczną pracę w gospodarstwie rolnym. To m.in. ulotki, które wysyłamy razem z przekazami, czy rozdajemy na różnego rodzaju spotkaniach, następnie – publikacje dotyczące np. bezpiecznej pracy na wysokościach, bezpiecznej obsługi urządzeń. Na stronie internetowej KRUS dostępny jest kalendarz prewencyjny, który przypomina o zasadach bezpieczeństwa. Na slajdzie zaprezentowano tegoroczną edycję kalendarza. Jest on również dostępny w formie papierowej. Na kolejnych slajdach pokazano materiały popularyzatorskie, także dotyczące ochrony bezpieczeństwa dzieci, naklejki ostrzegawcze KRUS. Wyprodukowaliśmy również film dla dzieci pt. „Upadek to nie przypadek".

W ubiegłym roku Kasa przygotowała kurs e-learningowy dla dzieci „Bezpiecznie na wsi mamy – upadkom zapobiegamy", który w nowoczesnej i atrakcyjnej formie przybliża najmłodszym mieszkańcom wsi występujące w gospodarstwie rolnym zagrożenia, a także uczy prawidłowych zachowań podczas przebywania na terenie obejścia. Dla najmłodszych mamy także wiele innych interesujących propozycji prezentowanych na slajdach. Na przykład, gra w Piotrusia – każda z kart obrazuje inne zdarzenie wypadkowe. Zatem poprzez zabawę uczymy jak uniknąć wypadków na wsi.

Pozostałe działania KRUS – to – jak wspomniałam – współpraca z instytucjami zainteresowanymi środowiskiem rolniczym, Ministerstwem Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Centralnym Instytutem Ochrony Pracy – Państwowym Instytutem Badawczym, Zakładem Ubezpieczeń Społecznych, Państwową Inspekcją Pracy.

W 2019 r. zostało zaopiniowanych 71 wniosków zgłoszonych do konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne". Przedstawiciele Kasy uczestniczą w pracach sądu konkursowego, a prezes przyznał specjalną nagrodę w kategorii prace naukowo-badawcze.

Współpracujemy również z Zarządem Głównym Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP w ramach Ogólnopolskiego Konkursu Radiowego „Strażacy ochotnicy nie tylko gaszą gaz". Ponadto KRUS bierze udział w organizacji Ogólnopolskiego Konkursu

Poprawy Warunków Pracy, który jest inicjowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Uczestniczymy w różnego rodzaju konferencjach naukowych, seminariach, na których poruszamy problematykę ergonomii i bezpieczeństwa pracy w rolnictwie.

Przyznajemy wyróżnienie targowe – „Wyrób zwiększający bezpieczeństwo pracy w gospodarstwie rolnym”. Takie wyroby otrzymują statuetkę DOBROSŁAW. Nadajemy także „Znak Bezpieczeństwa KRUS” maszynom i urządzeniom zapewniającym wysoki poziom bezpieczeństwa lub innym wyrobom zwiększającym bezpieczeństwo pracy rolniczej.

Wspomniałam już o problemie boreliozy. Nasze działania prewencyjne w celu ograniczenia chorób zawodowych to np. zakup kart do usuwania kleszczy, które rozdajemy ubezpieczonym, zakup plakatów, ulotek na temat profilaktyki i opracowywanie różnego rodzaju materiałów, np. „Rolniku uważaj na kleszcze”. Na slajdzie są zaprezentowane przykłady tych materiałów.

Prowadzimy również działania związane z zapobieganiem innym chorobom zawodowym w rolnictwie. Slajd pokazuje ich przykłady. O naszych działaniach prewencyjnych informujemy za pośrednictwem wszelkich możliwych środków, także przez stronę internetową.

Działania prewencyjne KRUS finansowane są z Funduszu Prewencji i Rehabilitacji. Jest on przeznaczony na finansowanie kosztów rzeczowych działalności związanej z zapobieganiem wypadkom przy pracy rolniczej i chorobom zawodowym rolników. W skład Funduszy Prewencji i Rehabilitacji wchodzą odpis od Funduszu Składkowego, dotacja z budżetu państwa, odsetki z lokowania wolnych środków FPiR, przy czym środki przeznaczone na działania prewencyjne pokrywane są w całości z odpisu od Funduszu Składkowego. Według wstępnych danych w 2019 r. na działania prewencyjne wydatkowano prawie 4 mln zł.

Krótko podsumowując – w 1993 r. ponad 65 tys. wypadków, w 2019 r. 13 tys., czyli spadek o ponad 50 tys. W ślad za tym zmalała liczba wypłaconych świadczeń i wskaźnik wypadkowości.

Chciałabym zwrócić uwagę na strategię „Wizja zero”. Żadna liczba wypadków śmiertelnych, wypadków przy pracy i chorób zawodowych nie może być dla nas satysfakcjonująca. Od 12 lat Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego jest członkiem Międzynarodowego Stowarzyszenia Zabezpieczenia Społecznego (ISSA). Od 2007 r. prowadzimy Sekretariat Sekcji ds. Prewencji w Rolnictwie ISSA, prezes Kasy jest przewodniczącym Sekcji Prewencji, co dla nas jest wielkim wyróżnieniem. Jesteśmy partnerem kampanii popularyzującej strategię „Wizja zero” – czyli zero wypadków, zero chorób zawodowych.

W tym zakresie współpracujemy z Państwową Inspekcją Pracy. W ubiegłym roku rozpoczęliśmy działania konkursem dla młodzieży – nie tylko ze szkół rolniczych, ale ze wszystkich placówek – oraz studentów na 2-minutowy film na temat sposobu zapobiegania wypadkom przy pracy rolniczej. Zgłoszono ponad 70 filmów, z czego 60 spełniało warunki formalne.

Mam nadzieję, że będziemy mogli kontynuować te działania w ramach współpracy międzynarodowej. Chciałabym, aby laureaci tegorocznego konkursu pojechali na Międzynarodowy Konkurs Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Toronto.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję, pani prezes.

Proszę o zabranie głosu głównego inspektora pracy pana Wiesława Łyszczka.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Realizując zadania ustawowe związane z inicjowaniem przedsięwzięć w sprawach ochrony pracy w rolnictwie indywidualnym Państwowa Inspekcja Pracy podejmuje wielokierunkowe inicjatywy edukacyjne, doradcze i popularyzatorskie, mające na celu przeciwdziałanie nieszczęśliwym zdarzeniom wśród osób pracujących i mieszkających w gospodarstwach rolnych.

Działaniami prewencyjnymi Inspekcji Pracy objęci są nie tylko rolnicy, ale także członkowie rodzin rolniczych we wszystkich grupach wiekowych, uczniowie i studenci szkół rolniczych, osoby pracujące w gospodarstwach i zamieszkujące obszary wiejskie.

Do najważniejszych inicjatyw profilaktycznych w powyższym zakresie można zaliczyć wizytacje gospodarstw, miejsc prowadzenia prac polowych oraz transportu rolniczego, a także szkolenia dla dorosłych i dzieci oraz doradztwo. Działania te pozwalają w sposób bezpośredni oddziaływać na bezpieczeństwo osób wykonujących pracę oraz przebywających w rolniczym środowisku pracy.

Realizując swe zadania Państwowa Inspekcja Pracy współpracuje z wieloma partnerami społecznymi i instytucjonalnymi, wśród których należy wymienić Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, policję, straż pożarną, nauczycieli i dyrektorów szkół, kółka i organizacje rolnicze. Szczególnego podkreślenia wymaga współpraca Inspekcji Pracy z Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego na rzecz bezpieczeństwa pracy w rolnictwie indywidualnym. Najważniejszym jej elementem jest wysoce rozwinięta działalność edukacyjno-doradcza realizowana wspólnie przez specjalistów Inspekcji Pracy i Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Należy zauważyć, że forum lokalnej współpracy na rzecz poprawy stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie stanowią powiatowe i wojewódzkie komisje do spraw bezpieczeństwa i higieny pracy w rolnictwie. Natomiast kierunki przedsięwzięć ogólnokrajowych o charakterze prewencyjnym są przedmiotem obrad Komisji Głównego Inspektora Pracy ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Rolnictwie.

O przedstawienie szerszej informacji na temat działań prewencyjno-informacyjnych Państwowej Inspekcji Pracy, których celem jest ochrona życia i zdrowia osób pracujących oraz mieszkających w indywidualnych gospodarstwach rolnych poproszę panią Katarzynę Mietelską – wicedyrektora Departamentu Prewencji i Promocji Głównego Inspektoratu Pracy.

Wicedyrektor Departamentu Prewencji i Promocji GIP Katarzyna Mietelska:

Członkowie Rady otrzymali obszerniejszy materiał dotyczący prezentowanego tematu. Dlatego w swoim wystąpieniu przedstawię tylko najistotniejsze informacje na temat działalności Państwowej Inspekcji Pracy w obszarze rolnictwa indywidualnego.

Na wstępie chciałabym przedstawić prawne możliwości Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie oddziaływania na bezpieczeństwo pracy w zakładach rolnych oraz w gospodarstwach rolników indywidualnych.

W kompetencjach Państwowej Inspekcji Pracy związanych z ochroną pracy w rolnictwie można wskazać dwa główne kierunki działań – kontrolę i nadzór oraz prewencję. Kontrolom Państwowej Inspekcji Pracy podlegają pracodawcy, a w zakresie bezpieczeństwa i higieny pracy oraz kontroli legalności zatrudnienia – także niebędący pracodawcami przedsiębiorcy rolni, na rzecz których świadczona jest praca przez osoby fizyczne, w tym przez osoby wykonujące działalność gospodarczą na własny rachunek, bez względu na podstawę świadczenia tej pracy. W rozumieniu polskiego prawa rolnik indywidualny, który nikogo nie zatrudnia, nie jest pracodawcą, nie obowiązuje go Kodeks pracy, zatem nie podlega kontrolom Państwowej Inspekcji Pracy.

Jednak jedno z ustawowych zadań PIP, określone jako podejmowanie działań polegających na zapobieganiu i eliminowaniu zagrożeń w środowisku pracy, daje Państwowej Inspekcji Pracy możliwość inicjowania przedsięwzięć w obszarze ochrony pracy w rolnictwie indywidualnym. Należy zatem stwierdzić, że braki w regulacjach prawnych w zakresie bezpośredniego oddziaływania na warunki pracy w rolnictwie indywidualnym, Państwowa Inspekcja Pracy wypełnia wielokierunkowymi inicjatywami profilaktycznymi na rzecz ochrony życia i zdrowia w środowisku wiejskim.

W swych działaniach edukacyjno-doradczych PIP uwzględnia wielu adresatów z różnych grup wiekowych. Począwszy od rolników – właścicieli gospodarstw indywidualnych, poprzez uczniów szkół rolniczych, skończywszy na dzieciach z wiejskich szkół podstawowych, które w przyszłości również mogą podjąć pracę w rolnictwie. Systematycznie, każdego roku prowadzone są liczne działania informacyjno-edukacyjne, mające na celu popularyzację wśród rolników, ich rodzin i społeczności wiejskiej wiedzy na temat zasad bezpiecznej pracy i ochrony zdrowia w środowisku wiejskim. Są to m.in. szkolenia, wizytacje gospodarstw, pogadanki dla najmłodszych mieszkańców wsi, doradztwo techniczne, publikacja broszur i materiałów prewencyjnych. Ważnym elementem tych działań jest

odpowiednie nauczanie wczesnoszkolne oraz edukacja młodzieży na etapie przygotowania do zawodu rolnika.

Uzupełnieniem tych działań są inicjatywy popularyzujące i promujące bezpieczeństwo na wsi, takie jak seminaria, konferencje, konkursy wiedzy dla dorosłych i młodzieży oraz plastyczne – dla najmłodszych mieszkańców wsi, a także udział w targach i wystawach rolniczych, na których organizowane są punkty informacyjne PIP. Ponadto informacje dotyczące bezpiecznej pracy i życia na wsi upowszechniane są dzięki współpracy z mediami.

Jedną z najważniejszych aktywności Państwowej Inspekcji Pracy w sektorze rolnictwa indywidualnego jest działalność szkoleniowo-informacyjna.

Szkolenia o tematyce bhp cieszą się dużym zainteresowaniem rolników i społeczności wiejskiej oraz przynoszą wymierne efekty prewencyjne. Podczas szkoleń omawiane są najczęstsze zagrożenia występujące przy pracy rolniczej oraz skuteczne metody przeciwdziałania. Emitowane są filmy edukacyjne i instruktażowe bhp oraz kolportowane są broszury informacyjne. Niejednokrotnie również prezentowane są powypadkowe dokumentacje zdjęciowe, które najlepiej przemawiają do rolników, wzbudzając w nich zainteresowanie przyczynami nieszczęśliwych zdarzeń.

Spotkania organizowane przez inspektorów pracy są także doskonałą okazją do wzajemnej wymiany doświadczeń i dobrych praktyk. Rolnicy między sobą omawiają zastosowane we własnych gospodarstwach bezpieczne rozwiązania, co sprzyja efektywnemu budowaniu kultury bezpiecznej pracy w branży rolnej. Niektóre działania edukacyjne przebiegają dwuetapowo – najpierw część teoretyczna, później – zajęcia praktyczne. Na przykład, z bezpiecznej obsługi maszyn.

Warto podkreślić, że często szkolenia organizowane są we współpracy partnerami instytucjonalnymi, jak Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, ośrodki doradztwa rolniczego, policja. Nieocenione jest także wsparcie partnerów społecznych, wśród których istotną rolę odgrywają sołtysi i wójtowie gmin, którzy chętnie udostępniają sale szkoleniowe, pomagają w organizacji grup uczestników oraz – co ważne dla budowania pozytywnej opinii w środowiskach wiejskich – dobrze oceniają i promują działalność Państwowej Inspekcji Pracy.

Kolejną istotną grupą działań upowszechniających wiedzę o bezpieczeństwie w sektorze rolnym są szkolenia i prelekcje Państwowej Inspekcji Pracy dla dzieci i młodzieży. Każdego roku specjaliści PIP organizują liczne zajęcia edukacyjne dla uczniów w różnym wieku, takie jak wykłady w szkołach o profilu rolniczym czy prelekcje dla dzieci wiejskich szkół podstawowych, na których – w zależności od wieku słuchaczy – pracownicy Inspekcji starają się w najodpowiedniejszy sposób przedstawić uczestnikom zagrożenia związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego. Dla młodszych dzieci organizowane są różnego typu pogadanki na temat niebezpieczeństw wiążących się z pomaganiem rodzicom oraz sposobów na ich uniknięcie, prac szczególnie niebezpiecznych i zabronionych dzieciom poniżej 16 roku życia. Są one urozmaicane grami i zabawami z wykorzystaniem gadżetów i publikacji PIP oraz filmów edukacyjnych.

Zajęcia prowadzone są zarówno w szkołach podczas lekcji, jak i w okresach wolnych od szkoły, w miejscach wypoczynku dzieci, w trakcie kolonii letnich czy zimowisk. Niejednokrotnie w działania edukacyjne PIP włącza się Policja, Straż Miejska, Straż Pożarna, służby medyczne oraz wiele innych instytucji. Tego typu działania PIP spotykają się z dużą przychylnością nauczycieli i dyrektorów szkół, którzy pomagają specjalistom Inspekcji Pracy w ich organizacji.

Działalność wizytacyjna Państwowej Inspekcji Pracy to narzędzie doraźnego reagowania na zagrożenia. Wizytacje prowadzone są w gospodarstwach rolnych, ale również w miejscach prowadzenia prac polowych i transportu rolniczego. Wizytowane są także gospodarstwa prowadzące praktyczną naukę zawodu. Inspektorzy PIP podczas wizytacji oceniają bezpieczeństwo pracy rolników oraz osób im pomagających, dokonują przeglądu stanu technicznego maszyn i urządzeń rolniczych. Na podstawie zaobserwowanych na miejscu nieprawidłowości wyjaśniają właścicielom jakie zagrożenia wypadkowe się z nimi wiążą oraz co zrobić, by je ograniczyć lub wyeliminować. Dodatkowo w trakcie wizytacji, inspektorzy PIP zwracają uwagę na bezpieczeństwo przebywających

w gospodarstwach dzieci, przekazują rodzicom ulotki prewencyjne, a także omawiają prace niebezpieczne i wzbronione dzieciom do 16 roku życia. W przypadku gospodarstw przyjmujących praktykantów, inspektorzy szczególną uwagę zwracają na to, czy na stanowiskach pracy uczniów nie występują czynniki szkodliwe oraz czy nie wykonują oni prac wzbronionych młodocianym.

Wizytacje umożliwiają specjalistom PIP gromadzenie i aktualizowanie informacji na temat czynników niebezpiecznych występujących w rolnictwie, przyczyn zdarzeń wypadkowych oraz o zastosowanych i skutecznych rozwiązaniach organizacyjno-technicznych, które później popularyzowane są jako dobre praktyki. Dodam tylko, że szczegółowe informacje na temat wizytacji przeprowadzonych w 2018 r. zostały zawarte w materiale, który państwo otrzymaliście. Wskazano tam m.in. najczęściej stwierdzane nieprawidłowości i błędy popełniane przez rolników, wpływające na spadek bezpieczeństwa pracy.

Kolejną dużą grupą działań skierowanych do odbiorców ze środowiska wiejskiego, są konkursy. Państwowa Inspekcja Pracy inicjuje i organizuje – samodzielnie lub we współpracy z partnerami – konkursy o tematyce bhp. Głównym celem takich konkursów jest popularyzacja wiedzy na temat zagrożeń wypadkowych i chorobowych związanych z pracą rolniczą, a także zasad bezpiecznej pracy oraz ochrony życia i zdrowia w gospodarstwach rolnych. Konkursy adresowane są do wielu grup środowiska wiejskiego. W konkursach i olimpiadach wiedzy z dziedziny bhp udział biorą dorośli rolnicy, a także starsza młodzież. Dla młodszych dzieci organizowane są konkursy plastyczne.

Na szczególną uwagę zasługuje ogłoszony przez Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego konkurs „Bezpiecznie na wsi”, którego Państwowa Inspekcja Pracy jest jednym ze współorganizatorów. Celem konkursu jest promowanie pozytywnych zachowań związanych z pracą i zabawą dzieci na terenie gospodarstwa rolnego.

Patronat honorowy nad konkursem sprawuje Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a jego organizację wspierają: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz liczni patroni medialni.

Wśród rolników niesłabnącym zainteresowaniem cieszy się konkurs „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne”, którego celem jest promocja zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych. Organizatorami dotychczasowych edycji byli: Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Państwowa Inspekcja Pracy, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Konkurs przebiegał pod patronatem honorowym prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy.

Pracownicy Państwowej Inspekcji Pracy podejmują również inne działania promujące i popularyzujące wiedzę z zakresu ochrony pracy w rolnictwie indywidualnym. Do zadań tych należy m.in. organizowanie seminariów, konferencji, pokazów bezpiecznej pracy czy stoisk i punktów informacyjnych na różnego rodzaju targach, wystawach, dożynkach i festynach rolniczych. Podczas imprez masowych, osobom odwiedzającym stoiska Inspekcji Pracy udzielane są porady z zakresu bhp w rolnictwie oraz przekazywane są bezpłatne materiały tematyczne PIP. Specjaliści Państwowej Inspekcji Pracy reprezentujący urząd na targach i festynach dokładają starań, aby na stoiskach PIP znalazły się atrakcje dla dzieci. Najmłodsi odwiedzający punkty wystawiennicze Inspekcji Pracy mogą wysłuchać ciekawych prelekcji, uzupełnionych pokazami filmów nt. bezpieczeństwa, wziąć udział w licznych konkursach z nagrodami, a także skorzystać z przygotowanych z myślą o nich bezpłatnych publikacji.

Inspekcja Pracy propaguje ideę bezpiecznej pracy i życia w gospodarstwie rolnym także za pośrednictwem bezpłatnych materiałów informacyjnych, które praktycznie w całości swego nakładu zostają rozkolportowane przez pracowników Inspekcji podczas wizytacji, szkoleń, prelekcji w szkołach, spotkań z rolnikami i dziećmi w punktach informacyjno-doradczych, są rozwieszane w urzędach gmin i na tablicach ogłoszeń parafii kościelnych. Zaliczają się do nich broszury, ulotki, karty bezpiecznego wykonywania pracy, listy kontrolne, wykazy prac wzbronionych dzieciom, filmy instruktażowe dla rolników oraz edukacyjne – dla dzieci.

Slajd prezentuje skalę wybranych działań Państwowej Inspekcji Pracy zrealizowanych w latach 2014-2018. Jak państwo widzą, działamy wielokierunkowo, docierając do odbiorców ze środowiska wiejskiego za pośrednictwem różnych metod i narzędzi. Działanie na tak dużą skalę możliwe jest dzięki współpracy Państwowej Inspekcji Pracy z licznymi podmiotami działającymi na rzecz rolnictwa, które tworzą naturalną sieć komunikacji z rolnikami indywidualnymi oraz członkami ich rodzin.

W tym miejscu chciałabym omówić najistotniejsze aspekty tej współpracy.

Najważniejszymi partnerami, z którymi współpracuje Inspekcja Pracy przy realizacji swoich ustawowych zadań związanych z inicjowaniem przedsięwzięć na rzecz ochrony pracy w rolnictwie indywidualnym, są Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, ośrodki doradztwa rolniczego, izby rolnicze, instytucje kościelne, sołtysi, kuratoria oświaty, szkoły i uczelnie wyższe, Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, lokalne władze samorządowe, organizacje związkowe zrzeszające pracodawców rolnych i pracowników rolnictwa, Policja, Państwowa i Ochotnicza Straż Pożarna, Straż Miejska oraz wiele innych instytucji, których nie będę już wymieniać.

Na wyróżnienie zasługuje dobra współpraca PIP i KRUS w zakresie prewencji wypadków w rolnictwie indywidualnym. Wspólne działania sprowadzają się m.in. do organizacji szkoleń bhp dla rolników indywidualnych i członków ich rodzin, spotkań informacyjnych dla przedstawicieli społeczności wiejskiej, szkoleń i prelekcji dla uczniów szkół wiejskich oraz kierunków rolniczych.

Kolejną grupę inicjatyw współorganizowanych przez PIP i KRUS stanowią różnego rodzaju olimpiady i konkursy, promujące bezpieczną pracę i przebywanie na wsi. Ich adresatami są dorośli rolnicy, młodzież wiejska oraz dzieci w wieku szkolnym. Jednymi z najważniejszych działań w wymiarze prewencji wypadkowej są wizytacje gospodarstw rolnych i prac polowych, które – dzięki zaangażowaniu pracowników Inspekcji Pracy i Kasy – realizowane są każdego roku na bardzo dużą skalę. Wizytacje służą doraźnej poprawie stanu bhp w odwiedzanych gospodarstwach. W 2019 r. współpraca Państwowej Inspekcji Pracy oraz Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zyskała nowy wymiar, dzięki zaangażowaniu Inspekcji Pracy w promocję przekazu światowej strategii w dziedzinie bezpieczeństwa pod nazwą „Wizja Zero", której KRUS jest oficjalnym partnerem.

Należy zauważyć, że kierunki i formy współdziałania Państwowej Inspekcji Pracy z partnerami są wyznaczane niejednokrotnie na posiedzeniach wojewódzkich i powiatowych komisji ds. bhp w rolnictwie, a inicjatywy ogólnokrajowe – są przedmiotem obrad Komisji Głównego Inspektora Pracy do spraw BHP w Rolnictwie.

Przedstawione przeze mnie informacje tylko w części oddają skalę działań podejmowanych przez specjalistów Państwowej Inspekcji Pracy w sektorze rolnictwa indywidualnego.

Prowadzona od wielu lat działalność prewencyjno-promocyjna, obejmująca gospodarstwa indywidualne, dzięki wypracowanym i sprawdzonym metodom pozwala skutecznie oddziaływać na rolników i społeczność wiejską. Działania te realizowane są we współpracy z licznymi partnerami – organizacjami i instytucjami, a także poprzez zaangażowanie adresatów tych działań.

Z relacji inspektorów pracy wynika, że wieloletnia działalność edukacyjna zaczęła przynosić mierzalne efekty, to znaczy – coraz więcej gospodarzy jest świadomych niebezpieczeństw związanych z ich pracą, co przekłada się na malejący od lat wskaźnik wypadkowości w rolnictwie indywidualnym. Inspektorzy podkreślają przy tym, że nadal występują duże różnice w poziomie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia wśród rolników indywidualnych, co związane jest przede wszystkim z warunkami ekonomicznymi, tradycjami kulturowymi i regionalnymi, poziomem wykształcenia, dostępem do źródeł informacji i wiekiem.

Młode pokolenie rolników dużo chętniej angażuje środki i czas w poprawę bezpieczeństwa własnego i najbliższych. Trzeba podkreślić, że młodzież i dzieci wiejskie – to ważna grupa adresatów działalności prewencyjno-promocyjnej PIP, która w zależności od poziomu przygotowania do bezpiecznego wykonywania zawodu rolnika, będzie w przyszłości bardziej lub mniej wpływać na poprawę warunków pracy i życia na wsi.

W kontekście przedstawionych problemów ochrony pracy wskazane wydaje się dalsze rozwijanie przedsięwzięć prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy oraz jej partnerów, służących wzrostowi bezpieczeństwa pracy w rolnictwie. Działania te realizowane konsekwentnie i w dłuższym okresie, mogą stanowić istotny impuls do zmiany kulturowej – zmiany w zakresie potrzeb i postaw wobec bezpiecznego i higienicznego wykonywania prac rolniczych.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję pani dyrektor za interesujące przedstawienie problemów.

Otwieram dyskusję.

Pan poseł Zandberg, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Adrian Zandberg:

Przyłączam się do podziękowań za interesujące przedstawienie działań prewencyjnych. Chciałbym jednak poruszyć pewne kwestie w przedłożonym dokumencie, które zaniepokoiły mnie. Chodzi o zjawisko rozprzestrzeniania się nowej „umowy śmieciowej", wprowadzonej w 2018 r. To umowa o pomocy przy zbiorach, która – mniej lub bardziej złośliwie – nazywana jest umową o przywróceniu statusu parobka.

Sądzę, że na forum Rady Ochrony Pracy zasadna byłaby rozmowa na temat definicji podmiotów kontrowanych przez Inspekcję Pracy. Inspekcja Pracy kontroluje drobnego przedsiębiorcę. Natomiast w przypadku dużego przedsiębiorcy rolnego, występującego jako rolnik indywidualny gospodarujący na 250 ha – 290 ha, możliwości kontrolne Inspekcji Pracy są bardzo ograniczone. Działalność edukacyjna, zmienianie mentalności – to ważne kwestie. Nie wyzbywamy się narzędzi kontroli wobec innych działów gospodarki. Moim zdaniem, warto byłoby porozmawiać o rozszerzeniu definicji podmiotu kontrolowanego, tak aby pracownicy pracujący na nowych „śmieciówkach" wprowadzonych przez rząd w 2018 r. mogli mieć pełną ochronę Państwowej Inspekcji Pracy.

Wydaje mi się, że byłoby dobrze, gdybyśmy poznali stan wypadkowości, jeżeli chodzi o tę grupę, zwłaszcza, że dobrze wiemy, iż jakaś część tych pracowników to migranci. Zatem nie dotrą do nich działania edukacyjne, o których mówiła pani dyrektor.

Uważam, że powinniśmy zająć się tą sprawą i zastanowić się nad rekomendacją Rady dotyczącą rozszerzenia tej definicji i ułatwienia pracy PIP.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Pan poseł podniósł kilka istotnych tematów. Dlatego proszę głównego inspektora pracy, aby odniósł się do tych kwestii.

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Inspekcja Pracy może wkraczać tylko w te miejsca, do kontrolowania których ma kompetencje. Jeżeli Sejm znowelizuje ustawę o Państwowej Inspekcji Pracy w ten sposób, że będziemy mogli wkraczać w obszary, o których mówił pan poseł, nie widzę przeszkód. To leży w gestii Sejmu. Państwowa Inspekcja Pracy jest organem, który wykonuje to, do czego został zobowiązany przez Sejm.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Nie pierwszy raz napotykamy na kwestię legitymacji Inspekcji Pracy do różnych działań. Był czas, kiedy z premedytacją redukowano uprawnienia PIP. Jest kilka wniosków dotyczących dodatkowych kompetencji dla Inspekcji. Czekamy na możliwość nowelizacji ustawy o Państwowej Inspekcji Pracy. Myślę, że takie wnioski *de lege ferenda*, jeżeli będziemy je formułować w naszych stanowiskach, będą dobrym materiałem.

Pani poseł Mrzygłocka, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:

Moje pierwsze pytanie dotyczy materiału przedstawionego przez KRUS. Z zadowoleniem należy przyjąć podaną na str. 1 informację o systematycznym spadku wskaźnika wypadkowości. Rozumiem, że dotyczy to osób dorosłych. Moje pytanie dotyczy statystyki wypadków dzieci na wsi. Zdaję sobie sprawę, że formalnie obowiązuje zakaz pracy dzieci, ale co pewien czas media informują o wypadkach dzieci np. przy pracach żniwnych. Czy macie państwo jakąś wiedzę na ten temat? Jeśli tak, to na podstawie jakich źródeł –

np. informacji od lekarzy na wsi? Jeśli nie, to jaka jest państwa ocena tego stanu rzeczy? Bardzo dobrze, że prowadzona jest kampania prewencyjna w tym zakresie. Ale byłoby jeszcze lepiej, gdyby podstawę stanowiły jakieś dane statystyczne. A z tym jest chyba problem.

Kolejne pytanie dotyczy materiału przedstawionego przez Państwową Inspekcję Pracy. Dlaczego materiał zaprezentowany w 2020 r. bazuje na danych z 2018 r.? Chciałabym też zapytać o działalność Komisji Głównego Inspektora Pracy ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Rolnictwie. To niewątpliwie bardzo ważne ciało doradcze. Ile razy Komisja obradowała w ubiegłym roku? Jakie były tematy tych posiedzeń? Czy przyjęto jakieś wnioski lub inicjatywy? Jakie były ich efekty?

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Podobnie jak poprzednio, proszę o odpowiedź od razu.

Wicedyrektor Departamentu Prewencji i Promocji GIP Katarzyna Mietelska:

Odpowiem na pytanie dotyczące materiału Państwowej Inspekcji Pracy. Dane z 2018 r. to najświeższe dane, jakimi dysponujemy na chwilę obecną. Dane z 2019 r. są domykane, analizowane i konsultowane z jednostkami terenowymi. Zostaną zebrane i przedstawione w „Sprawozdaniu głównego inspektora pracy z działalności Państwowej Inspekcji Pracy w 2019 r.”.

Natomiast jeśli chodzi o działalność Komisji Głównego Inspektora Pracy ds. Bezpieczeństwa i Higieny Pracy w Rolnictwie, to w ubiegłym roku spotkała się dwukrotnie. Na pierwszym spotkaniu omawialiśmy m.in. sposoby zapobiegania chorobom odkleszczowym oraz możliwości większego oddziaływania na bezpieczeństwo w zakładach rolnych. W wyniku tego spotkania został przygotowany wspólny list głównego inspektora pracy oraz ministra zdrowia dotyczący zapobiegania chorobom odkleszczowym. Drugie spotkanie zostało rozszerzone o działania na rzecz zakładów rolnych. Chcieliśmy nawiązać współpracę z Krajowym Ośrodkiem Wsparcia Rolnictwa w zakresie przygotowania modelowych kart oceny ryzyka zawodowego, aby wesprzeć przedsiębiorców rolnych w dokonywaniu tej oceny. Bowiem z wyników naszych kontroli wynika, że w zakładach rolnych występuje duży problem, gdy chodzi o przygotowanie pracowników do pracy i szkolenia bhp, a także o cenę ryzyka zawodowego. W ub. r. działania Komisji skupiały się na tych dwóch aspektach.

Kolejnym tematem naszych spotkań była promocja strategii „Wizja zero”. Rozmawialiśmy z przedstawicielami Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o możliwościach rozwinięcia aspektu dobrostanu rolników. Bowiem dotychczas był on pomijany. Zaproponowaliśmy kilka interesujących pomysłów rozwinięcia aspektu dobrostanu rolników. W tym roku będziemy przygotowywać materiały na ten temat.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Pani poseł pytała o statystykę wypadków dzieci. Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie prowadzi takiej statystyki. Chciałabym poinformować, że prezes Kasy od kilku lat ubezpiecza dzieci do 16 roku życia od następstw nieszczęśliwych wypadków.

Dodam, że statystyka dotyczy osób od 16 roku życia, bo od 16 roku życia można być domownikiem ubezpieczonym, wtedy zakres świadczeń wypadkowych dotyczy tej osoby. W ramach umowy z Pocztowym Towarzystwem Ubezpieczeń Wzajemnych ubezpieczamy wszystkie dzieci rolników od następstw różnego rodzaju zdarzeń, nie tylko wypadków w gospodarstwie rolnym.

Jeżeli będzie wola Rady, to wystąpię o dane i w najbliższym czasie przedstawimy je państwu. Tego rodzaju dane są możliwe do zdobycia.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękujemy pani prezes.

Pan poseł Gadowski, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Pani prezes bardzo dobrze przedstawiła cyfry. Natomiast niepokoi mnie skala. Od 1993 r. do 2019 r. liczba wypadków zmniejszyła się o 24,6%. Chciałbym wiedzieć, co stało się w ostatnich latach – czy liczba wypadków spada, czy rośnie? Chodzi o przedział czasowy 5 – 6 lat.

Pani poseł Mrzygłocka pytała o wypadki z udziałem dzieci. Nie samych dzieci, lecz z udziałem dzieci. To rzeczywiście jest problem.

Państwowa Inspekcja Pracy przedstawiła działania oraz wskazała profilaktykę prowadzoną w szkołach. W materiale KRUS brakuje opisu działań prewencyjnych w szkołach. Jeśli ktoś zostaje na wsi, to w dużej mierze są to dzieci rolników, którzy dziś funkcjonują na wsi. Należałoby o tym pamiętać.

W podsumowaniu pani prezes mówi o środkach przeznaczonych na profilaktykę – 3 zł na profilaktykę na ubezpieczonego. Dużo czy mało? Nie chcę z tym polemizować. Chciałbym dowiedzieć się, jaka część tych środków przeznaczana jest na profilaktykę wśród dzieci i młodzieży.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Nie prowadzimy statystyk, zatem nie dysponuję właściwymi danymi. Jeśli chodzi o kwestie środków, to trudno mi się odnieść, bo to jest dotacja budżetowa.

Mówiłam o konkursie plastycznym, w którym wzięło udział ponad 3 tys. dzieci z ponad 50 szkół rolniczych. Konkurs dla uczniów szkół średnich i studentów, o którym mówiłam, był dedykowany nie tylko środowiskom rolniczym, chociaż – jak zaobserwowaliśmy – głównie młodzież ze szkół rolniczych wzięła w nim udział, aczkolwiek nie tylko, również uczniowie techników wielozawodowych. Myślę, że te działania to setki tysięcy spotkań, konkursów w szkołach realizowanych przez naszych inspektorów prewencji z całej Polski. Mówimy o 16 oddziałach i ponad 270 placówkach KRUS. Inspektorzy z każdej z tych placówek docierają bezpośrednio do swoich środowisk.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Rzeczywiście, w materiale KRUS są opisane konkursy plastyczne. Ale jak to fizycznie wygląda? Państwo przekazujecie danej szkole materiały za pośrednictwem Internetu, czy w innej formie? Czy w ramach konkursu prowadzicie normalną dyskusję, pokazy zachowań?

Pani prezes nie odpowiedziała na moje pierwsze pytanie dotyczące liczby wypadków w krótszym przedziale czasowym.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

W 2019 r. – 13,6 tys. wypadków. W 2010 r. – 26 tys. Na slajdzie zaprezentowano ostatnie lata. Widać jak malała liczba wypadków – 26 tys., 25 tys., 24 tys., 23 tys. Rozumiem, że o to chodzi.

Członek Rady Ochrony Pracy Krzysztof Gadowski:

Nie zauważyłem tej tabelki.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Nie mamy wykresu, tylko zestawienie.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Przekażę ten materiał.

Pan poseł pytał o sposób realizacji konkursów. Oczywiście prezes Kasy – czyli centrala – ogłasza konkurs. Ale – jak już mówiłam – nasi inspektorzy prewencji z każdej placówki terenowej osobiście docierają do szkół nie tylko, aby ogłosić konkurs i zachęcić do udziału, ale również rozmawiają z najmłodszymi dziećmi. Zatem staramy się dotrzeć do szkół za pomocą naszych placówek terenowych, które znajdują się w każdym mieście powiatowym.

Muszę również powiedzieć o naszej bardzo dobrej współpracy z nauczycielami, którzy promują i propagują naszą wiedzę. Fizycznie staramy się być wspólnie z tymi dziećmi na każdym etapie konkursu i w każdej – nawet najmniejszej – miejscowości. Nie jest tak, że prezes ogłasza konkurs – przyślijcie prace. Nasi pracownicy bezpośrednio docierają do najmłodszych i organizują z nimi spotkania.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję bardzo.

Pani prof. Koradecka, proszę.

Zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:

Jeśli chodzi o liczbę wypadków, to zapewne byłoby lepiej stosować wskaźnik wypadkowości – liczba wypadków na 1000 ubezpieczonych. Wtedy widać tendencję malejącą.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Stosujemy wskaźnik wypadkowości. Przypominam – pokazywaliśmy to na slajdzie – że w 2019 r. wskaźnik wypadkowości wyniósł 8,5, a w 2010 r. wynosił 10,9.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Zawsze z pewną ostrożnością podchodzę do tego rodzaju statystyk, bowiem one mogą być obarczone kwestią wykrywalności, czyli częstotliwości zgłoszeń. Niekiedy zmiana definicji podmiotu, który ulega jakiemuś zdarzeniu może spowodować, że statystyka poprawi się, a stan faktyczny – pogorszy. Jest wiele takich uwarunkowań.

Pan prof. Morawski, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Mieczysław Morawski:

Moje pytanie dotyczy przede wszystkim dzieci, młodzieży, bo wtedy kształtowane są podstawowe wartości, kanony zachowań. Jestem pod wrażeniem obu prezentacji. Wszechstronność i różnorodność działań robi wrażenie. Jaki procent – szacunkowo – dzieci wiejskich jest objętych tymi programami? Czy wszystkie dzieci? Prawie wszystkie?

Druga kwestia – w kształtowaniu zachowań ważna jest powtarzalność, ciągłe oddziaływanie. Jak często np. w ciągu roku przeciętne dziecko ze środowiska wiejskiego ma okazję stykać się z państwa programami, wizytami, konkursami itp.?

Kolejna kwestia dotyczy percepcji najmłodszych. Jestem pod wrażeniem – filmy DVD, publikacje, broszury, książki, ale myślę, że najmłodsi jednak bardziej oczekują dostępu *on line*, czy jakiegoś programu, jakiejś gry na smartfonach lub innym sprzęcie mobilnym. Czy jest do wyobrażenia – oczywiście można zrobić wszystko – żeby powstawały gry np. dla najmłodszych dostępne na smartfonie, gdzie są punkty za unikanie różnych ryzykownych sytuacji w środowisku wiejskim? Gra jest ogólnie dostępna, mobilna. Dzieci bawią się cały czas. Obawiam się, że broszury, książki czy filmy instruktażowe zostaną szybko zapomniane przez dzieci, a stały dostęp połączony z grą, zabawą byłby dobrym pomysłem na popularyzację tych kwestii i kształtowanie zachowań.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Pan prof. Morawski nie zadał pytań, lecz sformułował pewne postulaty.

Czy pani prezes chciałaby się odnieść?

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Mamy film – grę interaktywną. Była prezentowana na slajdzie. To gra o zdrowie i bezpieczeństwo.

Członek Rady Ochrony Pracy Mieczysław Morawski:

Czy jest to dostępne?

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Tak. To jest dostępne za darmo, poprzez stronę internetową.

Członek Rady Ochrony Pracy Mieczysław Morawski:

To świetnie. Im więcej takich propozycji, tym lepiej.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Pracujemy z jedną z wyższych uczelni nad grą na smartfon. Jesteśmy w trakcie opracowywania założeń. Może na razie nie będę o tym mówić, zobaczymy jak nam się to uda.

Przypominam, że na slajdzie był zaprezentowany kurs e-learningowy „Bezpiecznie na wsi mamy – upadkom zapobiegamy", dostępny na naszej stronie internetowej. To forma quizu, w którym młody człowiek odpowiada na różne pytania. Jeżeli odpowie prawidłowo może wydrukować certyfikat. Prosiliśmy młodych ludzi o przysłanie certyfikatów do naszego biura. Wśród osób, które nadesłały certyfikat rozlosowaliśmy 50 hulajnóg.

Członek Rady Ochrony Pracy Mieczysław Morawski:

Zadałem pytanie dotyczące szacunkowej liczby dzieci i młodzieży uczestniczących w przedsięwzięciach Kasy.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Nie prowadzimy takiej statystyki, ale mogę powiedzieć – mam tego rodzaju dane – że tego typu działań – spotkań z młodymi ludźmi, konkursów fotograficznych, plastycznych było 4635 w 2019 r. Wzięło w nich udział 163 tys. młodych ludzi.

Członek Rady Ochrony Pracy Urszula Rusecka:

Mam pytanie do głównego inspektora pracy. Czy Inspekcja ma zdiagnozowaną sytuację pracowników w rolnictwie po wprowadzeniu w 2018 r. umowy o pracę przy zbiorach? Pan poseł Zandberg nazwał je umowami „śmieciowymi". Z mojej wiedzy wynika, że sytuacja znacznie poprawiła się. Bowiem do tej pory do prac sezonowych, o ile nie zatrudniano na czarno, to zatrudniano na umowę o dzieło, od której nie były odprowadzane składki. I w zasadzie nie było żadnych dodatkowych świadczeń.

Czy Inspekcja dysponuje danymi w tym zakresie? Na ile poprawiła się sytuacja w rolnictwie po wprowadzeniu nowej umowy?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Nie mamy takich danych. Nie wkraczamy w tego rodzaju zagadnienia, ponieważ nie posiadamy stosownych kompetencji.

Członek Rady Ochrony Pracy Urszula Rusecka:

Ale jakieś statystyki. Jakie to było zjawisko? Ile zmieniło się po roku?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Nie mamy takich statystyk.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Umowa o pomocy przy zbiorach jest załącznikiem do ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników. Jest wprowadzana nowelizacją tej ustawy. Przy jej tworzeniu mówiło się, że będzie ok. 500 tys. ubezpieczonych pomocników, ale w ub. r. w bazie KRUS odnotowano ok. 50 tys. ubezpieczonych. To skala dużo mniejsza niż prognozowano. Są to osoby głównie pochodzenia ukraińskiego.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Jak pani prezes ocenia, czy to się bierze z pewnej niechęci do dopełniania – papierkowych – formalności, czy też oddaje rzeczywistą skalę zjawiska?

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Popieram ewentualne zmiany w tym zakresie. Myślę, że należałoby zmienić kilka przepisów w ustawie o ubezpieczeniu społecznym rolników. Przedsiębiorca rolny, których chce zatrudnić 50 pomocników, każdego z nich musi zgłosić indywidualnie. Poza tym często zdarza się – taka jest możliwość ustawowa, której naszym zdaniem nie powinno być – że najpierw rolnik zgłasza pomocnika, a po dwóch miesiącach wycofuje go z ubezpieczenia. Można patrzeć na to różnie. Sądzę, że zmiany są jak najbardziej wskazane.

Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:

Dziękuję za przedstawione materiały, które pokazują wielokierunkowe działania PIP i KRUS, ale także – co widać we wskaźnikach – ich skuteczność. Z pewnością należy kontynuować działania adresowane do różnych grup odbiorców.

Chciałabym skierować do pani prezes pytanie, które wiąże się z praktyką nadawania urządzeniom, maszynom, środkom ochrony indywidualnej „Znaku Bezpieczeństwa KRUS". Pamiętam, że Rada Ochrony Pracy, kilka lat temu, przy okazji ponownego omawiania tego tematu, zwróciła uwagę na ten element. Mianowicie, w jaki sposób następuje weryfikacja przyznawania tego znaku? Wiadomo, że maszyny, urządzenia, środki ochrony indywidualnej, żeby były dopuszczone do obrotu muszą mieć znak zgodności UE. Czy KRUS ma swoje odrębne zasady?

Drugie pytanie dotyczy kwestii finansowych. Zakres i wielokierunkowość działań obu instytucji robi wielkie wrażenie. Niemniej jednak wielkie wrażenie wywarła na mnie

kwota na działania prewencyjne na jednego ubezpieczonego – w 2018 r. – 2,8 zł, w 2019 – 3 zł. To nasuwa pytanie, w jaki sposób KRUS prowadzi te działania przy takiej kwocie? Fundusz Prewencji i Rehabilitacji składa się z kilku części, w tym z dotacji z budżetu państwa. Czy ta dotacja w ciągu ostatnich lat była zwiększana? Czy KRUS wnioskuje o jej zwiększenie? Zwiększenie finansowania działań prewencyjnych jest niezbędne.

A może zwiększenia wymagają inne części Funduszu Prewencji i Rehabilitacji? Przypominam, że FPiR składa się z odpisu od Funduszu Składkowego, dotacji budżetowej i odsetek z lokowania wolnych środków.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Uwzględniając pewną specyfikę życia i pracy na wsi, być może ta statystyka byłaby lesza, gdyby liczyć to na gospodarstwo domowe, a nie osobno na każdego członka rodziny.

Bardzo proszę, pani prezes.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Jeżeli chodzi o „Znak Bezpieczeństwa KRUS", nie dublujemy norm czy ocen. Nasza komisja składa się z pracowników KRUS i szerokiego grona specjalistów. Mogę powiedzieć, że ten znak jest niejako potwierdzeniem obowiązujących norm.

Natomiast trudno mówić mi o kwestiach budżetowych. Oczywiście, uważamy, że jest to niewystarczające. Co roku prosimy o większe kwoty. Niestety nie otrzymujemy ich.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Jeśli chodzi o kwestie budżetowe, to obecnie borykamy się z kwestią budżetu Państwowej Inspekcji Pracy, zwłaszcza na wynagrodzenia. Wiem doskonale z jakim trudem zabiega się o te sprawy.

Pan Karol Bielski, proszę.

Członek Rady Ochrony Pracy Karol Bielski:

Należałoby poprzeć apel o większe środki.

Chciałbym odnieść się do dwóch kwestii. Pierwsza dotyczy umowy o pomocy przy zbiorach. Zwracam uwagę, że ta umowa wyeliminowała jednak szereg patologii występujących na rynku, czyli zatrudniania „na czarno" w gospodarstwach rolnych. Chodzi o gospodarstwa prowadzone przez rolników indywidualnych, przez osoby, które nie są przedsiębiorcami. W założeniu te umowy miały dotyczyć krótkotrwałych prac w gospodarstwie. Ponadto jest wąski zakres stosowania tej umowy do wybranych produktów, określonych przez przepisy.

Praktyka rzeczywiście pokazała, że po zarejestrowaniu takich umów, jeżeli dojdzie do wypadku, to osoby, które je miały są zabezpieczone. Niemniej jednak należałoby zastanowić się nad funkcjonowaniem tej umowy jako nowemu rozwiązaniu na rynku pracy. Jej wprowadzenie trzeba ocenić pozytywnie.

Jest szeroki wachlarz działań prewencyjnych w zakresie pracy w rolnictwie. Można zauważyć swoistą pozytywną rywalizację między Państwową Inspekcją Pracy a Kasą Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. To też wpływa na bardzo wysoki poziom tych działań. Przyswajanie takiej wiedzy, gdyby była podana w nudnej formie, na pewno nie zachęciłoby zwłaszcza młodych ludzi do poznawania zasad bhp pracy w rolnictwie. A tu mieliliśmy do czynienia z naprawdę interesującymi materiałami. Należy prosić o więcej i większą różnorodność.

Chciałbym zaapelować o kontynuację i rozszerzenie programu dotyczącego upowszechniania zasad pierwszej pomocy i udzielania pomocy przedlekarskiej. Dotychczasowe doświadczenia okazują, że samo posiadanie wiedzy w tym zakresie pozwala już z pewną refleksją podchodzić do podejmowanych czynności, mając również świadomość ewentualnych konsekwencji związanych z brakiem ostrożności. Świadomość, że można nieść tę pomoc powoduje mniejsze prawdopodobieństwo ciężkich urazów lub urazów śmiertelnych, bo jest większa dostępność do udzielanej pomocy. Chodzi też o dystrybucję pakietów pomocy przedlekarskiej itp.

Członek Rady Ochrony Pracy Elżbieta Bożejewicz:

Mam pytanie do pani prezes KRUS. Czy w danych statystycznych dotyczących wypadków – liczba zgłoszonych zdarzeń, a także osób poszkodowanych w wypadkach – są ujęte

osoby ubezpieczone w KRUS i osoby ubezpieczone w ZUS? Nie. Czyli mamy niedostateczną informację – tak to należy rozumieć – dotyczącą osób poszkodowanych w wypadkach w gospodarstwach indywidualnych. ZUS prowadzi swoją statystykę w tym zakresie.

Struktury regionalne Ogólnopolskiego Stowarzyszenia Pracowników Służby BHP we współpracy z regionalnymi oddziałami KRUS i okręgowymi inspektoratami pracy podejmują działania związane z konkursami i organizacją konferencji. Przypomniała mi się jedna z konferencji, gdzie wystąpił poważny problem. Był to 2009 r. i być może coś się zmieniło od tego czasu. Do współpracy został zaproszony Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy. Wspólnie z trzema partnerami zorganizowaliśmy konferencję. Mieliśmy adresy do ponad 300 gospodarstw rolnych, których zaprosiliśmy do udziału. Konferencja była przygotowana na bardzo wysokim poziomie merytorycznym. Zadbaliśmy o to, żeby sprowadzić producentów środków ochrony indywidualnej. Niestety, z 300 zaproszonych rolników zgłosiło się tylko 3.

W późniejszych rozmowach dowiedzieliśmy się, że rolnicy współpracują z KRUS. Cokolwiek organizuje się, trzeba tych ludzi zachęcić, żeby przyszli. Inne są działania KRUS i Inspekcji Pracy. Sami rolnicy mają nadal niską świadomość i ciężko ich zaprosić do udziału.

Prezes KRUS Aleksandra Hadzik:

Rzeczywiście, często bardzo trudno jest przekonać rolników do uczestnictwa w tego typu spotkaniach. Musimy ich bardzo zachęcać. Staramy się, żeby te spotkania były jak najbardziej atrakcyjne.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

To nieustający problem pobudzania różnego rodzaju aktywności społecznych.

Lista mówców została wyczerpana.

Czy nasi prelegenci chcieliby podsumować dyskusję?

Główny inspektor pracy Wiesław Łyszczek:

Staraliśmy się przedstawić wszystkie podejmowane działania w celu ochrony życia i zdrowia każdego człowieka, niezależnie od tego, czy wykonuje pracę w gospodarstwie indywidualnym, czy jest przedsiębiorcą albo pracodawcą powierzającym pracę pracownikom. Myślę, że te działania zmierzają ku jednemu celowi – zero wypadków przy pracy. W dzisiejszym czasie to potrzebne działania. Życie człowieka jest najważniejsze. Wszystkie instytucje państwowe powinny zmierzać w takim kierunku.

Przewodniczący Rady Ochrony Pracy Janusz Śniadek:

Dziękuję prelegentom. Zamykam rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

Projekt stanowiska w tej sprawie przygotuje Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy.

Przechodzimy do spraw bieżących.

Informuję, że jutrzejsze posiedzenie Zespołu ds. Skarg rozpocznie się o godz. 8.30.

Jeśli chodzi o plan pracy Rady, nie wpłynęły żadne nowe wnioski. Będzie jednak pewna zmiana. Otóż, posiedzenie wyjazdowe Rady odbędzie się nie w maju, lecz 25 sierpnia w Gdańsku w Sali BHP. Tematem posiedzenia będą wyzwania współczesnego rynku pracy w Polsce. Natomiast planowany na sierpniowe posiedzenie temat „Działania Wyższego Urzędy Górniczego w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia w sektorze górnictwa" zostanie przesunięty na wrzesień.

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.

m.k.